

Lester L. GRABBE, *Ancient Israel. What Do We Know and How Do We Know It?*, Bloomsbury T&T Clark, London 2017, ss. XXII + 365.

Kryzys, który obserwujemy we współczesnej hermeneutyce biblijnej, nie ominął wiedzy na temat historii starożytnego Izraela. Analogicznie jak w innych dziedzinach, także w tym przedmiocie podano w wątpliwość niemal wszystko, co do niedawna uchodziło za dobrze rozpoznane i pewne. W ostatnich dziesięcioleciach pojawiło się dużo publikacji na ten temat, zarówno w formie podręczników i książek, jak też przyczynków zamieszczanych w pracach zbiorowych i czasopismach. Kilka obcojęzycznych publikacji przełożono i wydano po polsku, powstały też rodzime opracowania, mające zresztą zróżnicowaną wartość. Mimo to dyskusje i polemiki nie tylko nie ustają, ale przybierają na sile, mocno polaryzując stanowiska specjalistów, studentów i amatorów. Są wśród nich nie tylko historycy i archeolodzy, lecz także bibliści i uczeni zajmujący się wszechstronnymi badaniami starożytnego Bliskiego Wschodu. Do stale rosnącej liczby opracowań doszło w 2017 r. kolejne, którego autorem jest Lester L. Grabbe, emerytowany profesor Biblii Hebrajskiej i wczesnego judaizmu na University of Hull w Wielkiej Brytanii. Pierwsze wydanie tej książki ukazało się dziesięć lat wcześniej, a obecne wznowienie zostało gruntownie przepracowane i zaktualizowane. Hans M. Barstad, autorytet w zakresie historii Izraela, na stronie tytułowej tak ją rekomenduje: „Ta ważna książka wskazuje drogę przyszłym historykom starożytnego Izraela”. To dobitna rekomendacja, która niejednego zachęci do zapoznania się z treścią.

Po dedykacji, spisie treści, wykazie skrótów następuje wprowadzenie najpierw do drugiego wydania, gdzie autor wyjaśnia, na czym polegają wprowadzone zmiany, a następnie powtórzenie wprowadzenia do pierwszego wydania (s. V-XXII). Książka została pomyślana jako podręcznik, zaś jej profil i zawartość odpowiadają temu celowi. Nie bez znaczenia jest piękna i nietrudna angielszczyzna oraz staranna forma edytorska.

Część pierwsza (s. 1-38) została opatrzona tytułem *Wprowadzenie*. Tworzy ją jeden rozdział, w którym Grabbe wykłada zasady i metody pisania historii starożytnego Izraela. Podkreśla konieczność wnikliwego badania oryginalnych źródeł oraz ich umiejętne analizowania i sporządzania

syntezy. Wskazuje na pojęcia i trudności, przede wszystkim rozmaite problemy dotyczące źródeł i metod. Zwięźle wyjaśnia sedno podejścia „maksymalistycznego” i „minimalistycznego”, poświęca też uwagę stosowanej przez wielu historyków argumentacji *ad hominem*. Dalej reasumuje współczesne praktyki pisania historii Izraela, podkreślając radykalnie antyhistoryczne elementy właściwe dla postmodernizmu i bilansując czterdzieści lat ożywionej debaty prowadzonej przez biblistów. Na końcu określa najważniejsze zasady przyjętej przez siebie metody historycznej.

Druga, zasadnicza część (s. 39-259), nosi tytuł *Badania historyczne* i obejmuje cztery rozdziały. Rozdział 2 (numeracja rozdziałów w całej książce jest ciągła), zatytułowany *Drugie tysiąclecie: okresy średniego i późnego brązu (2000-1300 p.n.e)*, składa się z dwóch paragrafów. Pierwszy (s. 41-49) wyszczególnia źródła, przy czym najpierw archeologię, konkludując: „Trudno znaleźć okres we wczesnym lub środkowym drugim tysiącleciu przed naszą erą, w którym można usytuować wszystkie miejsca z narracji o patriarchach; przeciwnie, wydaje się, że nie da tego uczynić przed okresem żelaza I” (s. 43), czyli przed 1200 r. przed Chr. Następuje wyliczenie najważniejszych tekstów egipskich, ugaryckich, mezopotamskich i zwięźle omówienie tekstu biblijnego. Drugi paragraf (s. 49-60), poświęcony analizie tych źródeł, zawiera prezentację różnych grup etnicznych lub społecznych związanych z początkami Izraela (Hyksosi, Amoryci, ‘Apiru, Szasu i Kanaanecjycy) i kilkuspektową refleksję na temat patriarchów. Trzeci paragraf (s. 60-70) to synteza rozważań, porządkująca w kluczu chronologicznym wiedzę na temat różnych rejonów świata biblijnego w okresie średniego i późnego brązu. Jeden z wniosków brzmi: „Gdy się wyeliminuje tekst biblijny jako mający niewiele do powiedzenia o drugim tysiącleciu p.n.e., wtedy polegamy głównie na archeologii, lecz mamy też kilka inskrypcji” (s. 70).

Rozdział 3 (s. 71-158) ma na względzie ostatnią fazę okresu późnego brązu (1300-1200) i okres żelaza I-IIA (1200-900), z podtytułem *Od osiedlenia się do państwowości*. Schemat refleksji jest taki sam. Najpierw (s. 71-92) omawia się źródła, czyli świadectwa archeologiczne, a następnie teksty: Stela Merenptaha, inskrypcje z Medinet Hbau i pokrewne, raport Wenamuna, palestyńska inskrypcja faraona Szoszaka (Szoszenka) I oraz tekst biblijny (Pięcioksiąg i deuteronomiczne dzieło historyczne). Analiza (s. 92-154) ma na względzie kwestię Wyjścia, problematykę Ludów Morza i Filistynów i sytuację na terytorium Transjordanii. Dalej autor podejmuje zagadnienie zapowiedziane w podtytule rozdziału, skupiając uwagę na

refleksji wokół wydarzeń przedstawionych w Księdze Jozuego i Księdze Sędziów. Dalsze rozważania dotyczą natury i przebiegu procesu zasiedlania Kanaanu i przedstawiają jego trzy zasadnicze koncepcje (podbój, pokojowa infiltracja, gwałtowna rewolucja społeczna), ukazują różnice i napięcia między „plemionami” a „nomadami”, prezentują wypracowane współcześnie antropologiczne modele państwowości, analizują utrwalone w Biblii tradycje na temat wczesnej monarchii (Saul, Samuel, Dawid i Salomon) oraz omawiają znajomość sztuki pisania i biurokrację. Krótka *Synteza* (s. 154-158) bilansuje te rozważania i dotyka narodzin jahwizmu. Ostatnie zdania przynoszą odpowiedź autora na sprawę istnienia zjednoczonej monarchii: nie była ona taka, jak przedstawia ją Biblia.

*Okres żelaza IIB (900-720): powstanie i upadek Królestwa Północnego* to tytuł rozdziału 4 (s. 159-209). Najpierw znowu źródła (s. 159-178), to jest archeologia i badania powierzchniowe Izraela, a potem inskrypcje hebrajskie i aramejskie, Stela Meszy, wyjątkowo bogate źródła asyryjskie, *Historia Fenicjan* Menandra z Efezu i tekst biblijny, czyli 1Krl 16,15 – 2Krl 17,41 (2Krn 18–28), o którym Grabbe twierdzi, że nie ma wielkiej wartości historycznej. Analiza (s. 178-205) skupia się na dociekaniach odnośnie do rozpadu monarchii (1Krl 12–14), władcach Judy i Izraela do panowania Omriego (1Krl 15,1 – 16,20), rządach Achaba, relacjach Izraela z Moabem, okrzepnięciu Aramejczyków oraz wydarzeniom od panowania Jehu do upadku Królestwa Północnego (2Krl 9–16). Nietrudno zauważyć, że aczkolwiek autor deklaruje niską wiarygodność informacji zawartych w deuteronomicznym dziele historycznym, to przecież właśnie na nich opiera swoją rekonstrukcję tego etapu historii podzielonej monarchii. Końcowa refleksja o profilu analitycznym koncentruje się na upadku Samarii oraz religii w Izraelu i Judzie ze szczególnym wyeksponowaniem kultu Jhwh oraz miejscu, jakie zajmowały kultury innych bóstw, a także relacji między religią świątynną a religią „popularną/ludową/rodzinną” i rozwojem monoteizmu. *Synteza* (s. 206-209) wylicza informacje biblijne, które Grabbe uznaje za potwierdzone i takie, które nie są potwierdzone, ale mogą być poprawne, oraz nieprawdziwe i rozmaite luki, których zresztą jest znacznie mniej niż potwierdzonych i prawdopodobnych. Co się tyczy tego rozdziału, nasuwają się dwie uwagi. Po pierwsze, uderza skoncentrowanie się przede wszystkim na królestwie Izraela, a znacznie mniej na królestwie Judy ze stolicą w Jerozolimie. Po drugie, tylko lakonicznie zostały wspomniane asyryjskie deportacje Izraelitów i ich skutki.

Rozdział 5 (s. 210-259) został opatrzony tytułem *Okres żelaza IIC (720-539 p.n.e.): sława i schyłek Judy*. Zaskakuje połączenie sytuacji z okresu istnienia królestwa Judy (720-587/6) i okresu wygnania babilońskiego (587/6-539). Paragraf na temat źródeł (s. 210-237) otwierają informacje z dziedziny archeologii wyznaczone dwoma punktami granicznymi, czyli zniszczeniami spowodowanymi pod koniec VIII w. przed Chr. przez Sennacheryba i w początkach VI w. przed Chr. przez Nabuchodonozora. Dalej zostały omówione palestyńskie teksty, pieczęcie i bulle, źródła asyryjskie z okresu panowania Sargona II (721-705), Sennacheryba (705-681), Esarhaddona (681-669) i Assurbanipala (669-627), źródła babilońskie z okresu panowania Nabopolassara (626-605) i Nabuchodonozora II (605-562) oraz źródło egipskie, czyli inskrypcja Psammetycha, a także narracja biblijna zawarta w 2Krl 21–25 i tekstach paralelnych. Analiza (s. 238-255) skupia się na ocenie informacji biblijnych, badając je pod kątem ich wiarygodności. Grabbe dokonuje krytycznej rekonstrukcji panowania Ezechiasza, Manassesesa, Amona i Jozjasza oraz ostatnich władców Judy: Joachaza, Jojakima, Jojakina i Sedecjasza. Rozważa też krótko „przypadek” Jeremiasza i Nabuchodonozora oraz sprawę „wygnania” i „mitu pustego kraju”. Synteza (s. 255-259), analogicznie jak w poprzednich rozdziałach, bilansuje odpowiedź na pytanie, czy i w jakim stopniu tekst biblijny ostaje się wobec krytyki historycznej tego okresu. Znowu wylicza się informacje potwierdzone i niepotwierdzone, lecz prawdopodobne oraz prawdopodobnie nieprawdziwe i luki.

Część trzecia, nieproporcjonalnie krótsza niż dwie poprzednie (s. 261-269) to *Konkluzje*. Tworzy ją rozdział 6 (s. 263-269) pod tytułem „*Koniec sprawy*”: *Co możemy powiedzieć o historii izraelskiej i judzkiej?* Autor przypomina główne zasady zastosowanej w jego książce metody historycznej: 1. należy rozważyć wszystkie potencjalne źródła; 2. preferencja dla źródeł oryginalnych; 3. wierność zasadzie *long durée*, czyli obserwacji i respektowaniu dłuższych procesów historycznych uwarunkowanych geografą, topografią i klimatem określonego regionu; 4. każdemu epizodowi czy wydarzeniu trzeba poświęcić osobną uwagę; 5. wszystkie rekonstrukcje są prowizoryczne; 6. każda rekonstrukcja może i powinna być przedmiotem debat. Co się tyczy tekstów biblijnych, często nie można rozstrzygnąć, czy tekst jest wiarygodny bądź nie, ponieważ wszystko zależy od tego, o który tekst chodzi. Biblia jako taka nie może być traktowana jak źródło pierwotne, ponieważ wiele ksiąg biblijnych powstało znacznie później niż wydarzenia, które opisują. Historia Izraela rozpoczęła się w II tysiącleciu p.n.e.,

a nazwa „Izrael” pojawiła się po raz pierwszy krótko przed 1200 r. p.n.e. Konsekwentnie, biblijny obraz wyjścia z Egiptu i przejścia przez podbój, jak utrzymuje Księga Jozuego, albo pokojową infiltrację, jak wynika z Księgi Sędziów, nie jest wiarygodny, ponieważ nie znajduje potwierdzenia w źródłach pozabiblijnych, a nawet do nich nie przystaje. To samo dotyczy „zjednoczonej monarchii”, która zapewne istniała, ale jej biblijny obraz jest mocno przesadzony i obfituje w liczne legendy. W najstarszych źródłach, jakimi dysponujemy, wzmianki o Izraelu jako jednostce politycznej pojawiły się w połowie IX w. p.n.e. Jednak również biblijny obraz „podzielonej monarchii” wymaga daleko posuniętej ostrożności. W każdym razie „Juda wydaje się być młodszym bratem przez całą historię [podzielonej monarchii] i rozkwitła dopiero wtedy, gdy Izrael zniknął jako królestwo” (s. 267). Po klęsce Jerozolimy w 587/6 r. Juda nie stała się „pustym krajem”, lecz nadal była zamieszkiwana. Całość rozważań wieńczy kilka punktów czy tematów dotyczących pisania historii starożytnego Izraela. Po pierwsze, nie różni się ono od pisania historii innych narodów. Po drugie, założenie tzw. minimalistów, że nie można polegać na tekście biblijnym wtedy, gdy nie ma potwierdzenia w innych źródłach, jest nie do utrzymania, ponieważ bardzo często tekst biblijny jest jedynym źródłem informacji. Po trzecie, niektóre odmiany informacji są bardziej wiarygodne aniżeli inne. Po czwarte, najbardziej owocną metodę zapewnia podejście uwzględniające wiele źródeł. Po piąte, nauki społeczne stanowią ważne modele i podejścia w zrozumieniu i interpretacji danych historycznych.

Niezwykle cennym walorem książki jest starannie opracowana i niezwykle obszerna bibliografia (s. 270-340). Gdyby poprzestać tylko na niej, książka byłaby bardzo przydatna. Książkę zamykają niezbędne indeksy (s. 341-365).

Omawiana publikacja ma charakter podręcznika, a więc jest przeznaczona przede wszystkim dla studentów. Jednak świeżość w podejściu do wielu tematów sprawia, że z wielkim pożytkiem zapoznają się z nią również historycy i bibliści. Prowokuje bowiem do myślenia, a wyzwalając rozmaite krytyczne myśli i oceny, sprzyja budowaniu własnego krytycznego obrazu dziejów Izraela. W pewnym sensie jest to introdukcja, ale w innym wychodzi poza takie ramy i ukierunkowuje ku znacznie szerszym horyzontom badawczym. W mojej ocenie niektóre elementy historii starożytnego Izraela zostały potraktowane po macoszemu. Autor skupił całą uwagę na osobach i wydarzeniach z terenu Palestyny. Nie interesują go losy Izraelitów deportowanych pod koniec VIII w. przez Asyryjczyków ani

Judejczyków deportowanych ponad sto lat później przez Babilończyków. Gdyby zdecydować się na kontynuowanie poznawania dalszej, to jest po wygnaniu babilońskim, historii Izraela i narodzin judaizmu, mielibyśmy do czynienia z dotkliwą luką, która wręcz uniemożliwia niezbędne rozeznanie. Ów brak uważam za największy mankament tej – skądinąd bardzo ważnej i cennej – publikacji. Odzwierciedla on jednak stereotypowy paradygmat w naświetlaniu historii narodu, który jest głównym bohaterem Starego Testamentu, kontynuujący zresztą starotestamentowe podejście, w którym losy deportowanych, zwłaszcza przez Asyryjczyków, zostały zapomniane. Była to świadoma polityka prowadzona po powrocie z wygnania i utrwalona w świecie żydowskim tak mocno, że bezkrytycznie ulegają jej również współcześni badacze historii Izraela i bibliści.

*ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa*

Tadeusz ORACKI, *Studenci i profesorowie z Prus Krzyżackich, Księżących i Warmii na Uniwersytecie Krakowskim od XIV do XVIII wieku (Diecezje: pomezańska, sambijska i warmińska)*, Scientia et Veritas, Gdańsk 2018, ss. 295.

Są książki, których wydanie przychodzi z trudem, opóźnia się albo wcale nie ukazują się drukiem. Nie jest tak dlatego, że są niepotrzebne; przeciwnie: wiele wnosi bardzo cenny wkład w naukę. Na początku tej książki została umieszczona dość wymowna *Informacja wydawcy*: „Publikacja była przewidziana do druku przez Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie. Zgodnie z wymogami przygotowano tekst w opracowaniu redakcyjnym w wersji elektronicznej. W grudniu 2017 r. autor otrzymał pisemną informację Dyrekcji OBN, że książka może ukazać się w końcu 2019 r., czyli za dwa lata. W tej sytuacji autor postanowił wydać książkę własnym sumptem w ciągu dwóch miesięcy, udowadniając niesprawność instytucji dysponującej przygotowanym ludzkim zespołem, a jednocześnie zaprotestować przeciwko rozpanoszonej w nauce biurokracji, która w takich rozmiarach nie była znana nawet w okresie istnienia PRL” (s. 11). Gorzkie słowa, ale – nie tylko w tym przypadku – uzasadnione. Napisał je prof. dr hab. Tadeusz O r a c k i, członek honorowy Towarzystwa Naukowego im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, autor recenzowanej publikacji. Powinny nie tylko dawać do myślenia, lecz na tyle zmobilizować środowiska